

Рубрика Руска



Kwintjonaars
w sprawie badania rodowiska.

Dabrówka Ruska.

Forma naucki:

1.) Badania wstępne. - W Dabrówce Ruskiej występują grupy lokalne: Polacy - 125 osób, Rusini, którzy są w siebie Starorusinami; Ukraińcy - 23 osób, oraz Żydzi - 7 osób. Ciężkiego rozgraniczenia między Rusinami a Ukraińcami nie da się przeprowadzić, gdyż często zachodzą wypadki już nawet w jednej rodzinie, że rodzice uważają się za Rusinów, a dzieci / czasem nawet tylko część / za Ukraińców. Ludność tutaj ma w sobie Polaków, Ukraińców, Rusinów i Żydów. Polaków uważają Łachami, Ukraińców - Hajdamakami, Rusinów / Starorusinów / - Kacapanami. Dwie pierwsze nazwy są pochodzenia historycznego - lat dawnych, a ostatnia z ostatnich trzydziści lat od nazwy Rosjan, którzy uważają Kacapanami, gdyż Rusini / Starorusini / są uważani za Moskafili.

2.) Zagadnienia antropologiczne na terenie Dabrówki Ruskiej jest szeregowe zawarte, gdyż nie przedstawia jednolitej grupy lokalnej, lecz jest mieszanina różnych typów, które występują już w jednej rodzinie. Przeważa jednak normalna proporcja ciała. Pod względem wzrostu większość / 50% / jest średniego, 30% niskiego / przeważnie kobiety / i 20% wysokiego wzrostu i tu przeważają mężczyźni. W budowie kształtu głowy jest: krótkogłowych 75%, długogłowych 25%; o czołach: średnio-wysokich 75%, wysokich 10%, niskich 15%. W kolorze włosów występują: ciemnowłosi z odcieniami 70%, jasnowłosi z odcieniami 30%.

W kolorze oczu jest: piwnych /ciemnie/ 42%, szarych 40%, siwych 18%. Oczy koloru niebieskiego spotyka się u jasnowłosych. - Profile nosa: normalne 40%, zadarte 45%, wydłużone 15%. W tem o płaskich nosach jest 20%.

3.) Zagadnienia topograficzne. Planu Dąbrówki Ruskiej nie można przedobrzeć, gdyż jest brak tegoż w Urzędzie gminy i parafjalnym - Wreszcie, wzdłuż gościńca i brzoj kolejowej na przestrzeni 2 km, na północnym zboczu małego wzniesienia i u południowej stopy góry Glinice, tuż przy gościńcu. W środku wsi jest cerkiewka murowana z przed około 60 laty, ufundowana przez pochodzącego z Dąbrówki Ruskiej, archiereja Walerjana Stawikowskiego, osiadłego w Rosji na Syberji. Na tem miejscu stała drewniana cerkiewka, która uiszczała ze starości. Poniżej, obok skłoty, stała plebania gr. kat. rozebrana za proboszcza ks. Tremarkieka przed 50 laty. Koło cerkiewki jest stary cmentarz. Powyżej cerkiewki stoi kapliczka - grobowiec przy m. kat. /rodziny Fichowiczkich w przeszłości folwarku sąsiedniej wsi, Dąbrówki Polskiej. Obok zaś jest cmentarz, nie mający żadnej godnych uwagi pomników. Wiekne skupienie domostw są na zach. i w zach. końcu wsi, mniejsze w środku, gdzie obok cerkiewki stoi szkoła powszechna, murowana, kryta dachówką z r. 1906 i 1914 /2-ya sala naukowa/, zbudowana na miejscu starej, drewnianej szkółki z r. 1877. W zachodniej części wsi, na skrzyżowaniu drogi państw. Sankt-Rymianow i wojew. Sankt-Bukorsko, jest przystanek P.R.P. - Dąbrówka. Polaków 125, Rusinów i Ukraińców 623, Żydów 17. Polacy są rzym. kat., Rusini i Ukraińcy

gr. kat. a Tydri wyznania mojrenowego. Domy są jedno-
 gospodarstwowe. Wiosi dość uboga. Ludność trudni się
 uprawą roli i hodowlą bydła i drobin, lecz w przeważnej
 części te zajęcia nie są głównym źródłem ich utrzymania,
 bo wielu pracuje w warsztatach, w fabrykach lub
 jako robotnicy w sąsiednim mieście Sanktu. Gospo-
 darstwo ponad 10 do 20 morg jest 6, od 5 do 10 morg około
 30, kęta to gospodarstwa poniżej 5 morg i tu zecerka
 częściej posiada 1 do 2 morgów. Ziemia gliniasta z murem,
 lub większą obmieszką piasku, w południowej części
 gliniasta o podłożu nieprzepuszczalnym. Tutaj, nad
 potoczkiem, występują mokre łąki.

Flora dość uboga. Z drzew owocowych są:

jabłonie, grusze, śliwy, wiśnie i trzesnie i to większą
 sadzone w ostatnich latach, krzewy: leszczyna i ber-
 bardzo rzadki. Zimnych drzew są: lipy, jesiony, olchy,
 białe akacje, wierzby (coraz mniej), jarzębiny, brzozy,
 i coraz rzadziej, górnym górnym sąsiadnie stojący dąb,
 rosnący bytnie na ziemiach dawnych swych przodków.
 Ze zboża udają się: żyto, pszenica, jęczmień jowis,
 Ostatnio zaczęto siać proso i tatarską pęczkę. Uprawiają
 też ziemniaki, buraki, kapustę, komirynę, czerwona,
 groch, bób i wykę. Z chwastów spotyka się: osty (mlecz-) mniszki,
 lebiędę, per, karkol, bławat, mak polny, pokrzywa i inne.
 Ze roślin są: podróżnik, żywokost, mianierzanka, rozchodnik,
 centurja, bratki polne, jasmu białe i różowa, a na kamieńcu
 rzeki Sankterka rzadki okar ziola, który spotykałem również
 na kamieńcu rzeki Tälbo koło Rymonowa-Zdroju. Na
 takich: pierwiosnek, jaskier biały i osty i mieć białia oraz
 nawilce i osty rzęsy, jak też różne gatunki traw.

Uwaga! 2) zwane tabulina

Fauna zwierze uboższa: zając szary, kuropatwa, przepiórka, lis i borsuk, goście podchodzący z sąsiednich lasów (Płocze), tchoź, jęć, ^{kręci} myszy polne i norwice, surny, lasice i wydry. Z ptaków są: wróbel, sroka, wrona (rzadko), siewki, dzięcioł, skowronk, bocian, jaskółka, sępak, wilga, sikorka, góla, pliszka, i inne drobne dość rzadkie. Owady: bieleńki kapustnik, paź królowej, żabonik, paź orko, admirał, trupiagówka, cytrynek, chrabąszcz, smażony, czerwony, żuk groźak, osy, trzmiele, szrenieć, waiki, robak sielozajski, muchy, komary, i inne drobne. Na zachodzie wsi płynie rzeka Panoczek, która jest dość uboga w ryby / jęlec, branka, węgorz dość rzadko / i ryki, gdyż tamta i sluzia wityńska w Trepory utrudnia podcho-
dzenie ryb z Panu. Pastwiska małe o narwach: Praski, Zoubran / Zrab /, Krzaki, Dziwobłoc, Wotratowa, Kopani, Wierchowyna, Latuk, Czeremosine, Szuparówka, Granica, Nadróż i Janna.

Drogi polne: Cyganiska, Wywóć, Cesarska / którą miał przyjeździć cesarz austriacki Franciszek Józef I. / Po-
precznica i Namysłucie.

Góra Glinica leży na terenie Panoka I.

Wies powstała za czasów pańszczyznianych, trudno jednak dopytać kredy. Wchurli nadawawanie serwitutu. Toż li była 64 rodzin, na które składała się sturibę elworska / pochodząca z Kostarowice n.p. Gebus, którzy za dobre ramię, ci sieerki narwany zostal Hardy, Obarymski, golyri pochodzą z Obaryyma, Posrywak, gdyż dobre ramię /
posrywac' strzechy, Darowski, golyri pochodzą z Darowa /
i wybrańcy / mięchoty, wybrańcy / na co wskazuje dokum-
ment historyczny z podpisem Augusta Rex. Wybrańcy

ci, w myśl tego pisma, mieli zastroszone pewne przywileje i prawa n.p. wygraż drewna i zbiórkę drewna na własny użytek, oraz pasienie byłła w lasach i puszcach starostwa samockiego, połow ryb w jeziorach, stawach i rzekach tego starostwa, zezwolenie na pedzenie gorzałki dla własnej potrzeby, zwolnienie od podwód, uciepów i t.p. Dokument ten i obłata tegoż przejeżdża na własność Ellwena Bierni Samockiej, gdzie Ter już się znajduje. Narwa ma posada od lasów dębowych / dąbrowy /, które niegdyś pokrywały tutajsi ziemie i niektóre ze starszych pamiętają jeszcze stare dęby. Ostatnie okaraże okazy dębo's ścięto w początku XX wieku. Na nich też były nunnieserone drzewy cerkiewne. Przymiśtnik - Ruska - pochodzi od naroda rociś męsrhaico's Dąbrowki. Udzielonym panem Dąbrowki Ruskiej w dawnych czasach był ród Tchorewickich. Oni też nadawali narwy od domu w Dąbrowce Ruskiej, jak wyżej wspomniano i dodać należy, że narwisko potaka Wróbla nadaniem zostało dlatego, bo pochodził z Wróblika.

4.) Zagadnienie językowe. Ludność środowiska włada językami: polskim, ruskim - ukraińskim i żydowskiem i argonem. Do jasnego rozwiązania tegoż zagadnienia, wypełniający kwestjonariusz, nie ma danych, gdyż w podziemnym życiu, w potocznej rozmowie z miejscową ludnością, wywa wytaczenie języka polskiego i ludności i jego obecności mówią tylko po polsku, wywołując wytaczenie porobowienia "Sława Jusu Chrysta" oraz "Sława narwiki wiko's."

Ludność tutejszego środowiska, rusińskiej narodowości, mówi na ogół dość dobrze po polsku, a nawet dzieci w wieku przedszkolnym, co należy przypisać mieszanym rodzinom i dość zgodnemu współżyciu narodowości polskiej i rusińskiej.

W szkole wywa się wyścieranie języka psiańskiego, w kl. I, II i III - pod trzech lat - Temkowskiego. W języku ruskim - ukraińskim doją się zauważać dość znaczące wpływy języka polskiego. Lenkowszczyzna występuje bardzo słabo, bo całkiem w kilku wypadkach - u. p. „mi zamiest mesi”, „barz-bardro”, to daje się słyszeć u dzieci, które uczą się z czytanych temkowskich, zaczytują wzywając tych słów w codziennym życiu. /Pragnąc to zagadnienie rozwiąć materiały, uzgodnić czytelniki Lenkowskie, bo jednych czytanych dla kl. II jest „macrubax”, a w drugich „macrubax i forele i innych jeżure przykładów/.

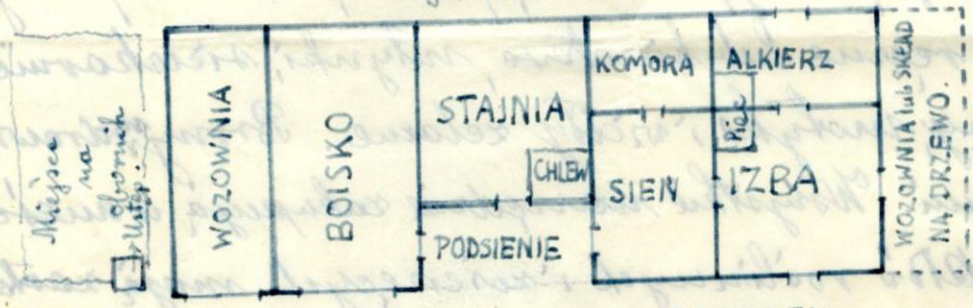
5. Kultura materialna. Żywność dostarcza ludności uprawa ^{rolnicza} roli i hodowla zwierząt domowych i drobiu. Wielu jednak musi kupować żywność, gdyż rolnictwo i hodowla zwierząt domowych i drobiu nie daje im pełnego utrzymania i muszą zarabiać na utrzymanie, pracując w warsztatach i fabrykach lub jako robotnicy w Sawoku. Jazyn wywają mało. Mało też jazyn uprawiają, mimo, że mieliby zbyt w pobliskim mieście, ale tu daje się zauważyć poprawa. Ryb nie spożywają, gdyż brak stawów i rzek zasobnych

W ryby mało mię pozwała, a w dodatku rzeka jest druzna -
 wioma przez osoby prywatne i półow ryb jest nie dozwolony.
 Ryby (jelec, karp, nempak, branka, węgor) nie posiadają narow
 lullowych. - Do łowienia ryb używają posioń lub wędek,
 częściej jednak łowią ryby rękami. - Najchętniej hodują
 krowy i drobię i konie. Mleko sprzedają w stani surowym
 w Pausku, a sami kupują mleko ^{z maślanką} od centrysty pod handlary
 z Jurowie, Kostarowiec i Ławerka. Drobię i jaję sprzedają i to
 stanowi ich stały dochód w gospodarce. - Uprawa roli w dosyć
 dobrej kulturze; psztad, orka, hakowanie, bronowanie.
 Nawozić pola obornikiem i zasilać nawozami sztucznymi:
 kaucit, wapno, żwir. Się węgry z kosza, najchętniej w srodz
 lub czwartek. Ziemiaki sadzą rzędy, które robią motyką,
 za ptulgiem lub pturkiem po zmacnieniu. Z narzędzi rolniczych
 w użyciu są: ptugi, bronny, kółka, pturki, maczniki (margle),
 haki, motocami ręczne lub kierowane, motyki, sierpkarnie,
 sepy, kosy, sierpy, motyki i widły żelazne. Bronny drewniane
 z żelaznymi zębami. Wszystkie narzędzia zakupują w mieście.
 W ochronie produktów roślinnych i zwierzęcych mają zastosowanie
 piórnice i sić. Ochroną przed szkodnikami są ranki, kłódki,
 i psy, które chętnie hodują. - Jadalny: jirosna-
 ziemniaki, kapusta, mleko słodkie i kwasne, barszcz żytni;
 lato - kwasne mleko lub maślanka z ziemniakami, pszech
 z mlekiem, cebula ze smietaną i serem, sałata do mięsa,
 a także ogórki (umzerje) i kiszone; zima - ziemniaki z barszczem
 fasole, bób, groch, jucha ze suszonych owoców z rodzynkami,
 fasola i ryżem i pszechiem; jirosna - ziemniaki z mlekiem,
 barszczem żytnim lub burakowym, jableczka, śliwczka,
 kapusta z fasolą, ziemniaki zapalone (zupa ziemniaczana).
 W srodz i medzietz pierogi, kluski lub mięso gotowane są

wzrostającym jałdospisu. Muraru używają bardzo mało w postaci słominy i masła. Słomę zapinają się rzeźnicami i one stanowią niekiedy główne źródło ich utrzymania. W wielkie potrzebne rzeczy zakupują, a wyjątek stanowi porcelanę stosowaną przegodnie dla własnego użytku. W rymiej formie przemysł ludowy nie istnieje. Strogi budowe nie używane. Wnysy ubierają się po nięjsku. W ostatniej czasach dno węża pocrety nosić kaszule / bhirki / ukraińskie, wyszywane z przodu i na rękawach.

Budownictwo. Z drugiej połowy XIX w. powstało kilkanaście budynków drewnianych, krytych słomą lub dachówką, z charakterystycznym podziemianem (ryc. 1). Wtaność ma-
możniejszych włościan.

Ryc. 1.



Niekiedy wozownia albo stajad sta drewno znajduję się jak u nasera, kroski wyra-
ne.

PODWORZIE

OGRODEK KWIATOWY

Donny tych czasów celują okna małe, a w stajniach małe otwory, brak drewnianej podłogi, która w niektórych utworzona dopiero w latach pierwszej dekady XIX w. Strzechy tych domów są wysokie i ostrospadiste. - Nowe budynki przeważnie drewniane typów u bogatszych (ryc. 2) u biedniejszych (ryc. 3), kryte są przeważnie dachówką i blachą.

SAD Ryc. 2.

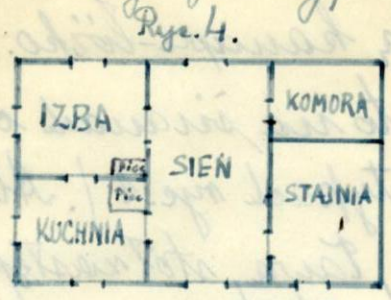


PODWORZIE

Ryc. 3.




U najbiedniejszych typ ryc. 4.



W kilku wypadkach obok domów
 stoją stodoły i spichlerze. To
 spotyka się u rancorznych włościan.
 Zagrody zresztą nie przedstawiają

jednolitego typu i zależne są od stanu majątkowego właścicieli
 oraz ich dbałości. Rzadko są ogrodzone, a w jednym tylko
 wypadku otoczone żywopłotem / grabki, tarnie / -

Cerkiewka, należąca do gr. kat. parafji w Sanoku, murywana,
 kryta blachą, w kształcie równoramiennego krzyża ,
 ma jedną większą kopułę z krzyżem 2-ramiennym
 na szczycie, a na ramionach małe kopułki / imitujące
 kopuły / z krzyżami 2-ramiennymi. W cerkwi 1 ołtarz
 z obrazem św. Dymitra. Ikonostas z carskimi wrotami,
 zdobnemi w liście i winne grona, nie przedstawiają większej
 wartości. Godnym uwagi jest pajak drewniany, wiszący
 nad parastanem. Obok cerkwi jest murywana drwonnica
 z trzema drzwiami / jeden większy i 2 mniejsze /.




Do cerkwi należy 18 morgów ziemi ornej, z których dochód
 idzie wyłącznie na utrzymanie cerkwi. Do proboszcza należy
 36 morgów ziemi ornej w jednej potaci obok cerkwi, od granicy
 Sanoka / Glinic / do Lauorka.

Kapliczka - grobowiec ma kształt osmioboku równo-
 ramiennego. W podziemiach, w niszach rannowane,
 leżą zwłoki b. właścicieli folwarku w Dąbrowie Pustkiej Pol-
skiej. Na ścianach widać podobizny na emalii z Wł.

Sprzęty: łóżka, szafy, skrzynie, kanapy. Łóżka, stoły,
 krzesła, ławy, wene stolki, przeduse, kufry, szafki na
 naczynie, półki na talerze, tyżniki. - Umieszczenie. Wzbric.
 Łóżko, szafa albo skrzynia, stół a pod ścianą ława i obok



kozesta. Popod ścianą bozua, kanapa-łóżko. Oile
tu znajdują się piece kuchenny to na ścianach obok włtriny
półki na naczyne i tyżniki (w typach ryc. 1.). Alkierz przed-
stawia się skromniej. Tu łóżko, ława, stoł następny skromnie
U bogatszych nocne stoliki i lustra ^{i kredensy} dopelniają umebłowanie
izby. - Upiększenie mieszkań słabe, górnego górnego tylko
można spotkać kariaty papierowe pod obrazami lub w rogu
izby pod figurą Matki Bożej. Na ścianach obrary mat-
wartościowe, dywaniki - tandeta. Na łóżkach białe, obszyte
poronką maszynową, kapy lub kupyne kapy o różnyh dese-
niach. -

Wosunki hieżemienne. Tryston chat w grubiej więkności
dobra, ale są też chaty, gdzie jest wprost przeciwnie
i to u średniozamożnyh gospodarzy. To spotyka się
w pewnyh rodzinach po kądzieli. Pielegnowanie
ciata jest jeszcze w powojakach. Można spotkać osoby,
które nie kapadły się od dziesiętko' lat, mimo, że rzeka
jest mellałeko, ten to powoli ulega poprawie. To przy-
pisac należy pewnej wstyolliwosci kapania się na
publiemem miejscu. Prawie bielizny nowoczesne,
rzadko kiedy wzywaja jeszcze zwarki, gdyż przeważnie
część wzywa białkiej bielizny, która nie nadaje się
do takiego sposobu prania. Zmnywanie wazyń również
nowoczesne. Do nowoczesnego prania bielizny i zmnywa-
nia wazyń przyczynia się to, że wiele dziewcząt i ko-
biet chodzi do postugi do miasta, gdzie ucra się tego
sposobu. Kozycio' przydrożnyh brak. Kaptierka jedna,
murozana, ma kształt graniastostupa kwadratowego.
Dach goniciany w kształcie ostrostupa zakończony jest kozycio'
a na gor. ramieniu jest słonice z promieniami.  ryc. poniżej.

Kapliczka ma dwie kondyganje, w górnjej figurka
 Matki Boskiej ozdobiona kwiatami z papieru, w dolnej
 obrar Matki Bzkiej ubrany papiere zemi kwiatami. Wmazi
 ozdabiaja obrary żywemi kwiatami, a wuierowem schodzą
 się dźwerceta i chłopczy i śpiewają pieśni ku cici Matki
 Boskiej. Kapliczka istnieje od dawna, gdyż 80 letni
 ludnie nie pamiętają, kiedy ją budowano.

6.) Kultura duchowa. Lud nie wierzy w strachy i duszki, a o ile
 starry o tem mówią, młodzi śmieją się i dochodzą do tego,
 że starry strachli wiare w duchy i nie chcą mówić o tem.
 Z wierzeń i zabobonów zachowują się, że po zachodnie słońca nie
 nie dają; po ociepleniu krowy nie nie porycerają i nie dają;
 porycerone rzeczy oddają i oddierają w dzień przed wigilią,
 aby wszystko było swoje; gdy kółt przejdzie drogę, rzucają
 kamieniami a potem przechodzą. Prace, których nie rozpoczynają
 w sobotę n.p. budowę domu, lub inną ważniejszą dźwiers
 prace. Śięja najchętniej we środę lub czwartek.

Poborność ludu dsi staba, lecz to nie jego wina, na co
 składają się różne powody, a przedewszystkiem brak
 księdza ^{gr. kat.} w miejscu, który dojeżdża co drugi tydzień ze Lauoka,
 oraz brak odpowiednich księży niokasrera wśród młodszych,
 którym idzie w pierwszym rzędzie o sprerreniu narodowemu
 (ukraińskiego), a dopiero potem wiary w Boga. Ta obojętność
 wiary kasrepią się już od najmłodszych lat, gdyż często
 bywa, że dzieci nie więcej w roku jest w cerkwi, jak tyłko
 kilka razy, bo raz do cerkwi daleko (3 km), a po wtóre dzieci
 nie mają odpowiedniego ubrania, aby mogły iść. Lud bierze
 udział w odpustach na Jurja w Jurowcach, na Starogórsi,
 Kalwarji (koło Przemysła) lub na Zielone Świąta w Lauoku.
 Ulubioną modlitwą jest pacierr i ta najchętniej odmawiają

w cerkwi i w domu. Lud wyrwania rzym kat. modli się z księżeczek do nabożeństwa i chodzi do kościołów w Staronoku. U tych pobożnych stoi wyżej. Sydni stoją bardzo przy swojej wierze. —

Chorzy leczą się przeważnie u lekarzy, do tego przyczynia się to, że wielu z tutejszej ludności jest ubezpieczonych w ubezpieczalni Spółkowej w Staronoku. Rzadko więc szukają porady przyjacielów lub sąsiadów, w prawie nigdy nie szukają porady u wróżbitów, czarodziejów i uzdźworników lub bal. Pięlegnowanie chorych jest troskliwe w myśl wskazań lekarzy. Ze środków naturalnych stosują tylko kwiat lipowy, zresztą korzystają ze środków lekarskich, zakupowanych w aptekach na receptę lekarzy. Starych grobów i pomników nie ma na cmentarzu.

Twórczość ludowa Dąbrówki Ruskiej jest bardzo słaba, do czego przyczyniła bliskość miasta. Próby zebrania kośm, podań, legend lub opowieści wśród najstarszych ludzi (do 80 lat) zawiadły, bo najchętniej spotkało się z odpowiedzią „nie pamiętam”.

Prèsni obрядо́ве, to prèsni pochodzące z różnych okolic powiatu, a nawet dalszych stron, bo młodzież chętnie śpiewa prèsni zastynane od żołnierzy, którzy śpiewają, pochodzące przez wieś, w marszu na cmentarz, lub, przychodząc na różne uroczystości, czy to weselne, czy na chrzciny, pogrzeb. Chrzciny i pogrzeb to uroczystości mające znaczenie i wesoło mijają bez ściślejszych zebrani w gronie najbliższych osób. Na Boże Narodzenie, Wielkanoc, Jordan śpiewają przeważnie cerkiewne i kościelne prèsni. Ludność obu obwodów śpiewa chętnie kolendy polskie i ruskie / Wśród nocnej ciszy, Przybieżeli do Betlejem, Boh Przedwiczny, Boh się radoważe, Wesoły nasz dzień dzień nastał, Chrystos Woskres!.

7) Kultura spolurna. W srodowisku nie zachowad sie
 poczucie pochodzenia rodowego. W ostatnich latach pocrad sie
 budnie' ruch ukraiński pod poplywem pstatnych agitatorow
 i kucyry. Temu towarzyzq bluzki (kosmule) ukraińskie
 u dzieciat: ~~ukraińskie~~, owar zarnocranie w morie "jesteu
 ukraińcem".

Obok narwisik, w srod ktorych Posnywak, Zadorowuy, spoty-
 ka sie bardzo dawno, istnieja przerwisika n.p. 1) Bacerek, 2) Sro-
 ka, 3) Rak, 4) Mądry-Mudryj ^{5) Movor} 1) Bacerek - bo jeden z przodkow
 pasowc byldo na pastwisku, najad sie pieronych ziemniakow
 i powiedriat, "ze najad sie jak bak". 2) Sroka /Zadorowuy/
 jeden z przodkow, skacrac na jednej wodre, powiedriat, "ska-
 cre, jak sroka". Rak (Roman) - jeden z prodkow, pasowc
 byldo, powiedriat, ze "bednie chodrit, jak rak", bo go nogi
 bolady. 4) Mqary-Mudryj (Roman), bo zapytany, kto u nich
 w domu jest najmądrzejszy, odpowiedriat, "tato htupyj,
 mama htupa, a ja najmudryjszyj". 5) Movor /Zosrak/
 bo w lecie nosit crapke zimowa i plasur, a ludnie sniwali
 sie, mowiac "movor ige".

Stosunek rodzicow do dzieci w zwiarku uczeniu ich
 do szkoly jest dobry. Rodzice chetnie posylaja swe dzieci
 do szkoly w miejscu lub w Pauoku. Lecz tu daje sie zauwazyt
 brak zainteresowania sie nauka dzieci posylanych do wiejsco-
 wej szkoly, w przeciwnostwie do wiekszego zainteresowania sie
 dzieciui, uczeniem, sie w wioskach w Pauoku. To spotyka sie
 w jednej nawet rodzinie.

Moralnosć religijna w srodowisku na srednim poziomie,
 w materialistwie z materialnymi wyjatkami bardzo dobra, Moralnosć
 prawna przedstawia sie goney od durno popnechudli.

Zycie erdwickie w gromadzie jest samochibue, łatwo jedush

erbnick plaže si' kievovai' cho' póżniej narreka i' odgrara
si' pora serami.

W rodninie widac' równiez pewne samohubstwo męża,
komy i' dzieci. Rodnice ^(z ustancem matki) wiecej dbaja o stare drzewce,
choiby nawet ze skodq' miodowych dzieci czy starszych chodpov.

Wryciu towarzyskiem wrywaja porodovici. Stawa Isusu thrysta
Niel' bedni pochwalony jesus thrystus! Na viki vikor! Na viki
vikor! Amen! Dzieci dobry! Dobryj den! Dobryj vecer! /
Dobryj vecer! Dobranoc! Dobranoc! Badi cie zdorov!
Budte zdorovi! Ty zdorov! Jak sia majete?
Cesi! Serus!

W srodovisku majdija sie organizacje: Strai poranna,
Cytelnia T. S. L. i Prosvity. Strai poranna krtadci
sie fahowo w swoim raodnie. Cytelnia T. S. L. pracuje
nad utzymaniem stam posiadania polskiego narodu.
Cytelnia Prosvity pracuje nad rozvijaniem ducha
nacyonalistycznego w srod' rusinow-ukraincov.
Strai granicnej bok jak ter i' dvon.

Tutejsze srodovisku podlega wcelkiem wplywow
miasta Luoka, gdyz ludnosci' bardzo cesto styka
sie z mieszkancami miasta czy przez prace lub sturbe,
czy przez pobrewienstwo lub znajomosc'. To odbija sie
na ubiorze, zachowaniu sie, zwyczajach i' obyrczjach,
urachowaniu w domu, wycrystosciach: wesechych, chwetti,
pogrebach i' swiatecznych. Wptywy te sa cesto mekorupthie
dla srodoviska, gdyz powoduja zycie nad stan i' zuboizaja
ludnosci' i' psuja ja, bo trane sa, stepo bez zastanowieniasie
nad ^{tem} dobre sa, dla srodoviska, czy ter rde, byle tylko upodobnie
sie do miasta. Wskutek tego ratronno ubiort ludovy,
zwyczaj i' obyrczaje i' przez ^{to} srodoviske ratrenit' regionalnosci'
i' to muno giu berporotnie.

Dabrotka Ruska, 8 maju 1936r.

До

Інспекторату Школьного

в Сауоку.



Посовні до polecenia z d. 12. X. 1936р. przedkłada się dane.

ad 1. W klasie I realizuje się „Bykbar - nepua knusverka gła napognux ukor” i nie napotyka się na szczegóhne trudności.

W klasie II realizuje się „Dpyra knusverka gła napognux ukor” i tu napotyka się na trudności przy czytaniu i mówieniu, gdyż dzieci mimo woli nie wymawiają samogłosek „u”, „e”, „leek” z ukraińskiego wymawiają „u” n. p. „ucemku” zamiast „ucemku”, „buumku” zamiast „buumku”, „pyumumiec” zamiast „pyumumiec”, „noemiumiec” zamiast „pyumumiec”, „noemiumiec” zamiast „noemiumiec” i t. p. Wyjątek stanowi wyraz „niucob” i t. p., które i w języku ukraińskim wymawiają „niucob”.

W klasie III realizuje się „Lumanka gła mpecuou kraeci napognux ukor”. W tej klasie napotyka się na podobne trudności jak w kl. II i to w większym nasileniu. Tu również z przyzwyczajenia miękką ostatnie spółgłoski, n. p. „mepznyum” zamiast „mepznyum”, „waparum” zamiast „waparum” i t. p.

W klasie IV odbycheras her podrozumiha. Dzieci korzystają z podręcznika kl. III. W kl. IV po wprowadzeniu nauki języka Łemkowskiego napotyka się na większe trudności, gdyż dzieci 1 rocznika tego klasy będą się uczyły 2 rok w tym języku, a dzieci 2 i starszego rocznika, które przez 5 albo 6 lat uczyły się po ukraińsku będą uczyły się pierwszy rok. Tu będzie zamieszanie.

Trudności w nauce um języka Łemkowskiego powiększa nauką religii w języku ukraińskim i takich podręcznikach.

W pisaniu jest jeszcze jedna rzecz, a mianowicie: jak należy pisać najmniej względny „ca”, czy raczej jak jest w bukwarze kl. I i w czytance kl. II wydanych w roku 1934, czy osobno jak jest w czytance kl. III z roku 1935.

ad 2. Stwierdzić ludności do uawerania w języku tenczowskiem jest
 normalny. Dostateczna część ludności - starorusini - są nawet
 do tego przychylnie usposobieni. Większą część ludności odnosi
 się obojętnie, a pozostała część, najzwyczajniejsi ukraińskich
 agitatorów - sprzeciwia się temu, tłumacząc, że tu nie ma
 tenczów lecz ukraińcy i nawet zbierają podpisy na sprzeciw,
 co miało miejsce w zeszłym br. Ci ostatni jednak uważają
 słabe poparcie w obojętnych i to wytknęli w takich, którzy są
 należni w języku kolturek od nich.

Kierownikowi ukazy:

Stan Piersad
 uawer. kier.

Publiczna Szkoła Towarowa stop. I
w Dobrowie ruskiej

L. 13/38/pf.

dnia 27 stycznia 1938

17

Pan Inspektor Szkolny
w Łanowie.

W wykonaniu polecenia z dnia 25 stycznia 1938 do
Nr. 71/38/Prex. donoszę, że na terenie tej szkoły przejawiała
się akcja mająca na celu wycofanie bukwaru Łukowskiego
o czym przedłożyłam szczegółowe sprawozdanie Panu
Inspektorowi Szkolnemu dnia 27.1.1938. L. 156/37/pf.

Od tego czasu akcji podobnej nie zauważyłam, a buk-
wary Łukowskie dzieci wszystkie posiadają do szkoły
je przynoszą i tego języka się ucza.

Kuracjuszka
miej. kiev.

